

PIOTR GÓRECKI

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego

<https://orcid.org/0000-0002-6052-3968>

## **Wiadomości o rudzkim opactwie cystersów – na podstawie dyplomu fundacyjnego z kapsuły czasu kościoła w Stanicy z 1802 r.**

1. Rudzkie opactwo na początku XIX w. – 2. Stan osobowy rudzkiego konwentu – 3. Dramatyczne wydarzenia przełomu wieków – 4. Budowa murowanego kościoła pw. św. Marcina w Stanicy i poświęcenie krzyża na wieży kościoła – 5. Zamiast zakończenia. Kasata opactwa w 1810 r.

12 grudnia 2017 r. ekipa remontowa zdjęła w sposób bardzo precyzyjny krzyż z kulą z wieży kościoła parafialnego pw. św. Marcina w Stanicy – ostatniej świątyni wybudowanej przez rudzkich cystersów przed kasatą opactwa w 1810 r. Zarówno samych parafian, jak i badaczy ekscytowało to, że miedziana i pozłacana kula, która znajdowała się na szczycie wieży od 20 września 1802 r., nigdy nie była naprawiana. Po 215 latach, w wyniku niesprzyjających warunków atmosferycznych, krzyż na kuli niebezpiecznie się przekrzywił, w związku z czym trzeba było natychmiast przystąpić do prac konserwatorskich. Wewnątrz już mocno skorodowanej kuli odnaleziono miedzianą tubę – kapsułę czasu, w której wnętrzu znajdowały się m.in. relikwie: św. Piotra z Alcantary (zabezpieczone pieczęcią) oraz świętych kobiet – Teodory, Konstancji i Abundancji (zawinięte osobno w kawałki podpisanego papieru). Święci patronowie mieli chronić wieżę kościoła i samą świątynię przed następstwami złej pogody. Z tego też powodu znalazł się w tubie „krzyż choleryczny”, nazywany inaczej „krzyżem z Caravaca”<sup>1</sup>. Wierni chętnie

---

<sup>1</sup> Rozpowszechniana wówczas replika relikwii Krzyża Świętego, które znajdują się w Caravaca de la Cruz w Murcji.

nosili ów przedmiot, ponieważ miał on ich chronić przed wszelkim nieszczęściem. Na replice krzyża ze Stanicy znajduje się Maryja *sin peccado* – bez grzechu [poczęta], w otoczeniu aniołów, z których dwóch podtrzymuje koronę. O cieszącym się wielką sławą opactwie i szerzoną przez nie pobożnością maryjną świadczyć mogą również: medalik z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej – na awersie i św. Barbary – na rewersie, którą w opactwie od 1736 r. czczono jako patronkę tutejszego bractwa<sup>2</sup>, a ponadto litografia Matki Boskiej Rudzkiej, autorstwa Bartłomieja Strachowskiego z Wrocławia, odbita na kawałku niebieskiego materiału. Wierni chętnie nabywali takie obrazki Matki Boskiej z Rud, zabierali je ze sobą do domów i oprawiali w ramy. Zdziwiał także włożony do tuby odcisk pieczęci papieża Innocentego XI z 1682 r., wyjęty z jakiegoś nieznanego dokumentu, a także kolejna litografia Strachowskiego, prezentująca zabitego 13 grudnia 1751 r. w rudzkich lasach łosia – kolosa, ważącego ponad 6 cetnarów.

Największym skarbem okazały się włożone do tuby okolicznościowe karty zapisanego papieru czerpanego (bez znaków wodnych, rozmiaru łamanego przez pół *folio*), które razem z pierwszą stroną gazety „Königliche Privilegierte Berliner Zeitung” (z 4 września 1802 r.) zachowały się w bardzo dobrym stanie. Karty te, które roboczo nazwano: *Dyplomem z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy (20.09.1802 r.)*, zostały cyfrowo skopiowane i – zgodnie z zaleceniem konserwatora – ponownie włożone do nowej kapsuły czasu, którą umieszczono na wieży stanicznego kościoła 6 października 2018 r. *Dyplom* można podzielić na pięć różnych części. Po okolicznościowej arendze<sup>3</sup> (k. 1a), autor rękopisu wymienia wszystkich ojców i braci, jacy wówczas tworzyli rudzki konwent (k. 1b–3a). W dalszej kolejności uwieczniono dzień montażu kuli na wieży kościoła, podając personalia pracowników zaangażowanych w to dzieło (k. 3b). W *narratio* niniejszego *Dyplomu*, zatytułowanym: *Apostrof dla czcigodnych opatów z rudzkiego klasztoru* (k. 3b), autor wychwala trzech ostatnich opatów rudzkiego konwentu, sławiąc ich dokonania i pozostawione przez nich dzieła. Czwarta część – *aprecatio* – jest pobożnym powierzeniem się opiece Bożej i wstawiennictwu świętych patronów, a także prośbą, aby dzieło – wykonane przez cystersów – mogło przetrwać długie wieki (k. 4a). Najbardziej interesującą jest ostat-

<sup>2</sup> Por. Piotr Górecki. 2012. *Cysterskie dziedzictwo rudzkiego sanktuarium. Zarys działalności cystersów w Rudach i krótki przewodnik po sanktuarium*. Gliwice – Rudy: Drukarnia Epigraf, 88.

<sup>3</sup> *Dyplom* rozpoczyna się od następujących słów: „W roku – od Narodzenia Chrystusa Pana z Dziewicy Maryi – 1802, dnia 20 września, za czasów pontyfikatu najwyższego pasterza Piusa VII, [a także]: cesarza rzymskiego Franciszka II, najjaśniejszego króla Fryderyka III, najwyższego księcia-biskupa Józefa Krystiana von Hohenlohe-Bartensteina – biskupa wrocławskiego, jego sufragana i wikariusza generalnego – najczcigodniejszego i najznakomitszego Emanuela von Schimonskiego, w czasie szczęśliwych rządów najczcigodniejszego i najznakomitszego, a także najwspanialszego Bernarda Galbiersa – z Bożej łaski opata książęcego klasztoru Błogosławionej Dziewicy Maryi z Rud – zwanego inaczej Władysławia (*Wladislavia*), świętego i cieszącego się egzempcją zakonu cysterskiego (...)”. Zob. Archiwum Parafii św. Marcina w Stanicy (dalej: AP Stanica), brak sygn., *Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy (20.09.1802 r.)*, k. 1a.

nia część *Dyplomu*, będąca kopią prowadzonej przez cystersów kroniki. Nieznany z imienia autor, który jednym charakterem pisma sporządził cały dokument (liczący po jego edycji prawie 1800 wyrazów, tj. 12 tys. znaków), zatytułował ostatnią część: *Wspomnień godne nasze czasy, które na przyszłość przekazać chcemy*. Lektura włożonych do kapsuły czasu pięciu kart zapisanego po obu stronach papieru jest tematem niniejszego dyskursu, a jego edycja ukaże się już niebawem w drugim i poszerzonym wydaniu monografii o Stanicy<sup>4</sup>.

Na podstawie pozostawionych zapisków oraz w oparciu o dostępne opracowania na temat rudzkiego opactwa i jego losów w ostatnim okresie swojego istnienia zostanie poddana wstępnej analizie sytuacja konwentu na przełomie burzliwego XVIII i XIX w., a także dokonana charakterystyka jego stanu osobowego. W dalszej kolejności zostaną opisane główne etapy budowy kościoła pw. św. Marcina w Stanicy na kanwie dramatycznych dziejów zawieruchy napoleońskiej. Dla ułatwienia lektury zostanie wykorzystany przechowywany w Pocyterskim Zespole Klasztorno-Pałacowym w Rudach dziennik budowy kościoła w Stanicy z lat 1800–1802<sup>5</sup> oraz najważniejsze opracowania dotyczące cysterskiego opactwa w Rudach, autorstwa: Augusta Potthasta<sup>6</sup>, ks. Alfonsa Nowacka<sup>7</sup>, Stanisława Rybandta<sup>8</sup>, Marika Derwicha<sup>9</sup> i ks. Franciszka Wolnika<sup>10</sup>.

<sup>4</sup> Pierwsze wydanie monografii o Stanicy ukazało się w 2008 r.: Piotr Górecki. 2008. *Stanica. Dzieje parafii, historia osady*. Stanica: Drukarnia Epigraf.

<sup>5</sup> Archiwum Pocyterskiego Zespołu Klasztorno-Pałacowego w Rudach (dalej: AZKP Rudy), brak sygn., *Budowa i remonty kościoła filialnego w Stanicy. Anmerkungen, daß sich bei dem Kirchbau in Stanitz besonders ereignet und zugetroffen sind (1800–1803)*.

<sup>6</sup> August Potthast. 1856. *Geschichte der ehemaligen Cistercienserabtei Rauden in Oberschlesien*. Leobschütz: Verlag von Rudolf Bauer. Wyd. polskie: August Potthast. 2008. *Historia dawnego klasztoru cystersów w Rudach na Górnym Śląsku*. Tłum. Jarosław Dziemiowicz. Rudy – Gliwice: Wydawnictwo Pracowni Komputerowej Jacka Skalmierskiego.

<sup>7</sup> Alfons Nowack. 1935. *Die Priester der Zisterzienserabtei Rauden OS. 1682–1810 (1856)*. 106 *Lebensskizzen nach dem Handschriftlichen Catalogus des Stiftes*. Breslau: Kommissionsverlag der Ostdeutschen Buchhandlung.

<sup>8</sup> Stanisław Rybandt. 1977. *Średniowieczne opactwo cystersów w Rudach* (Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego 195). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

<sup>9</sup> Marek Derwich. 2014. Instytucje kościelne na Śląsku Pruskim skasowane na mocy edyktu kascacyjnego z 1810 r. W *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*. T. II: *Kasaty na Śląsku Pruskim i ziemiach zaboru pruskiego*. Red. Marek Derwich, 23–64. Wrocław: Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii. Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego.

<sup>10</sup> Franciszek Wolnik. 1995. *Matka Boska Rudzka. Dzieje Sanktuarium w Rudach Wielkich*. Opole: Wydawnictwo Świętego Krzyża; Franciszek Wolnik. 2009. Skryptorium i biblioteka rudzkich cystersów. W *Cystersi w Rudach. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w dniach 5 i 6 czerwca 2009 r. w Opolu i Rudach przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego i diecezję gliwicką z okazji 750. rocznicy fundacji opactwa cysterskiego w Rudach* (Z Dziejów Kultury Chrześcijańskiej na Śląsku 59). Red. Franciszek Wolnik, 93–111. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego; Franciszek Wolnik. 2014. *Kasata górnośląskich opactw cy-*

## 1. Rudzkie opactwo na początku XIX w.

Klasztor w Rudach był jednym z najmniejszych opactw cysterskich na Śląsku. Jego lokacja była procesem złożonym i przypadła na lata drugiej ćwierci XIII w.<sup>11</sup> Sami cystersi utrzymywali, że tereny te – łącznie z wioską Stanicą – otrzymali już w 1223 r., ale do Rud przybyli dopiero w 1252 r.<sup>12</sup> Pierwszy dokument, mówiący o doprowadzeniu do szczęśliwego finału rudzkiej fundacji, pochodzi z 21 października 1258 r.<sup>13</sup> Pełną niezależność od macierzystego opactwa w Jędrzejowie uzyskały Rudy w 1552 r., łącząc się z dolnośląskimi opactwami w prowincji czeskiej, a później śląskiej. W czasach największego rozkwitu do fundacji klasztornej należało 13 wiosek: Rudy Wielkie, Ruda Kozielska (Rudy Małe), Stanica, Stodoły, Chwałęcice, Jankowice (Rudzkie), Zwonowice, Szywałd (obecnie Bojków), Żernica, Maciowakrze, Urbanowice (od 1660 r.), Dobieszowice (od 1702 r.) i Dobrosławice. W 1776 r. opat Augustyn Renner założył w pobliżu Rud nową osadę – Kolonię Renerowską, zwolnioną z powinności pańszczyźnianych<sup>14</sup>. Kościelnie należała także do opactwa Bargłówka, jednakże jej świeckimi właścicielami były szlacheckie rody zarządzające przez wieki Pilchowicami i Kuźnią Nieborowską przy Trachach, m.in. rodzina Wengierskich. Kościół klasztorny w Rudach, poświęcony w 1300 r. i rozbudowany w drugiej połowie XVIII w., stanowił początkowo wyłącznie miejsce modlitwy dla samych zakonników. Kościołem parafialnym dla okolicznych wiernych była oddalona o 6 km drewniana świątynia w Stanicy, którą wzniesiono z fundacji księżęcej, zanim do Rud przybyli późniejsi gospoda-

---

sterskich. W *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*. T. II: *Kasaty na Śląsku Pruskim i ziemiach zaboru pruskiego*. Red. Marek Derwich, 145–164. Wrocław: Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii. Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego.

<sup>11</sup> Według samych cystersów, początki lokacji przypadają na 1228 r., kiedy to – wraz z podarowaniem cudownego obrazu Matki Boskiej – miano ofiarować im bliżej nieokreślone tereny w księstwie raciborskim (być może Woszczyce). Najazd tatarski z 1241 r. zniweczył owe plany. Zob. Górecki. 2012. *Cysterskie dziedzictwo*, 24–25.

<sup>12</sup> Zob. Wilhelm Wattenbach. Red. 1859. *Urkunden der Klöster Rauden und Himmelwitz, der Dominicaner und Dominicanerinnen in der Stadt Ratibor* (Codex Diplomaticus Silesiae 2). Breslau: Josef Max & Kompanie, 56; AP Stanica, *Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy*, k. 1a.

<sup>13</sup> Zob. Rybandt. 1977. *Średniowieczne opactwo cystersów*, 6–10; Ambrosius Schneider. 1974. *Kolonisation und Mission im Osten*. W *Die Cistercienser. Geschichte, Geist, Kunst*. Red. Ambrosius Schneider i in., 74–106. Köln: Wienand Verlag. Wybrana bibliografia na temat rudzkiego konwentu: Krzysztof R. Prokop. 2018. *Vademecum chronologiczno-bibliograficzne do badań nad hierarchią Kościoła w Polsce i na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*, Kraków: Drukarnia Akcydensowa Dorosz Andrzej, 662–663.

<sup>14</sup> Friedrich Albert Zimmermann za datę lokacji podaje 1779 r. Zob. Friedrich A. Zimmermann. 1784. *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*. T. III. Brieg: bey Johann Ernst Tramp, 196. Por. Potthast. 2008. *Historia dawnego klasztoru*, 116–117.

rze<sup>15</sup>. Wskutek zawieruchy reformacyjnej i braku kapłanów, zakonnicy – na mocy postanowień kapituły generalnej zakonu z 1616 r., zatwierdzonych przez kard. Fryderyka Heskiego w 1676 r. – sami troszczyli się o duszpasterstwo w swoich miejscowościach<sup>16</sup>. Cysterskie parafie były zwolnione z obowiązku wizytacji przez administrację diecezjalną, niemniej nadal uczestniczyły w życiu kościelnym w ramach swojego dekanatu. Od tego czasu funkcję świątyni parafialnej przejął kościół w Rudach, zaś drewniany budynek sakralny w Stanicy, jako *mater adjuncta*, stał się kościołem filialnym. Poza Rudami cystersi duszpasterzowali również w parafiach: Szywałd, Żernica, Boguszowice i Maciowakrze. Wizytatorzy kościelni nie dostrzegali w kwestii pracy duszpasterskiej większych zaniedbań, niemniej pisali, że problemem dla samych cystersów było to, iż zazwyczaj około 10 z nich rezydowało poza klasztorem. Często – po odprawieniu nabożeństw w swoich kościołach – zakonnicy udawali się na modlitwy chórowe lub okolicznościowe uroczystości do macierzystego opactwa. Nie podobało się to jednak ani samym wiernym, ani władzom diecezjalnym. W późniejszym okresie zakonników rezydujących przy kościołach zwolniono z obowiązku częstych wizyt w Rudach<sup>17</sup>.

Trudno powiedzieć, ilu zakonników liczył w początkowym okresie cały konwent, ale mogło ich być nie więcej niż 30–40. W czasie zawirowań reformacyjnych (ok. 1616 r.) do opactwa należało zaledwie 8–10 mnichów<sup>18</sup>. Dopiero w czasie tzw. drugiej lokacji, tj. za czasów opata Andrzeja Emanuela Pospela (rządził opactwem w latach 1648–1679), udało się podnieść i materialnie, i duchowo klasztor, a liczba zakonników wzrosła do 30<sup>19</sup>. Wierni chętnie nawiedzali Rudy, szczególnie w czasie uroczystości odpustowych bractwa św. Barbary. Szczególnym nabożeństwem otaczano obraz Matki Boskiej Rudzkiej, a jej kult nasilił się po cudownej obronie klasztoru przed wojskami szwedzkimi w 1643 r.<sup>20</sup> Sami cystersi nie zapominali o głoszeniu kazań i katechizowaniu wiernych. W tym celu w każdą niedzielę i święto wyruszali do poszczególnych wiosek, aby popołudniami głosić wiernym prawdy katechizmowe<sup>21</sup>.

<sup>15</sup> Wnosi się tak na podstawie dokumentu książecego z 1258 r. Pierwsza pisana wzmianka o parafii w Stanicy pochodzi z 1264 r. Zob. Górecki. 2008. *Stanica*, 49–50.

<sup>16</sup> Zob. Archiwum Parafii Narodzenia NNMP w Bojkowie, brak sygn. [*Liber baptizatorum parochiae Schoenwaldensis 1750–1799*], 13–20. Por. Górecki. 2008. *Stanica*, 52–53.

<sup>17</sup> Por. Joseph Jungnitz. Wyd. 1904. *Visitationsberichte der Diözese Breslau*. T.II: *Archidiakonat Oppeln*. Cz. 1. Breslau: G.P. Aderholz Buchhandlung, 105.

<sup>18</sup> Zob. Potthast. 2008. *Historia dawnego klasztoru*, 77.

<sup>19</sup> Por. Nowack. 1935. *Die Priester der Zisterzienserabtei*, 6–7.

<sup>20</sup> Zob. Piotr Będziński. 1999. *Obraz Matki Bożej Pokornej w Rudach*. Opole: Wydawnictwo Świętego Krzyża, 16.

<sup>21</sup> Zob. Górecki. 2012. *Cysterskie dziedzictwo*, 55.

Drugą, ściśle związaną z pierwszą formą uświęcania się była fizyczna i intelektualna praca. W klasztorze posługi te wykonywali mnisi według swoich zdolności i zleconych im obowiązków. Szczególnym bogactwem zakonu były duże gospodarstwa, tzw. *grangie*: w Żernicy i Szywałdzie. Zarządzali nimi bracia konwersi, a w późniejszym okresie sami ojcowie. Duże folwarki znajdowały się także w dawnych wioskach książeńcych: Maciowakrzach i Stanicy. Były to tzw. gospodarstwa sołeckie, które cystersi wykupili już pod koniec XIV w. Duże zyski przynosiła mnichom gospodarka leśna. Również i tam, na przecięciu dróg leśnych, z biegiem lat powstały folwarki. Pod koniec XVIII w. folwarki te nadzorowali mnisi, a pracowali w nich okoliczni mieszkańcy w ramach tzw. pańszczyzny. Ważną rolę w gospodarce klasztornej odgrywała hodowla bydła i trzody. W taki sposób cystersi mogli liczyć na dodatkowe dochody wobec ryzyka słabych zbiorów uzyskiwanych z piaszczystych i glinianych ról. W połowie XVIII w. z wielkim powodzeniem hodowano owce, a uzyskaną wełnę eksportowano do Hulczyna, Żor i Opawy. Dobre efekty przynosiła prowadzona gospodarka wodna i związane z nią rybołówstwo. W okolicznych lasach umieszczano barcie pszczele, z których uzyskiwano miód i wosk do produkcji świec. Zakonnicy prowadzili także browar, gorzelnię, młyny i tartaki, smolarnię, kuźnice żelaza (w 1717 r. było ich w dobrach zakonnych już 5), hutę miedzi (powstała w 1725 r.), potażarnię, bielarnię, kuźnicę drutu i przejściowo hutę szkła (w latach 1713–1740)<sup>22</sup>. Rudę żelaza wydobywano w pobliskiej Stanicy, a jej braki uzupełniano zakupując surowiec z kopalni należących do hrabiego Henckel von Donnersmarcka. Tylko niewielki mnisi pracowali w kuźnicach. Do pracy zatrudniano najczęściej hutników i kowali z okolicznych stron lub przysposabiano do niej miejscową ludność. Robotnikom gwarantowano sprawiedliwą zapłatę, którą często wypłacano im w postaci uzbieranych przez klasztor naturaliów. W 1756 r. klasztor zatrudniał w sumie 111 pracowników, a w 1786 r. w dobrach klasztornych mieszkało niecałe 4 tys. mieszkańców, gospodarujących na ponad 10 tys. ha klasztornej ziemi.

Cystersi – poprzez charyzmat fizycznej pracy – towarzyszyli mieszkańcom w ich codziennej egzystencji, stąd też nadano im z czasem zaszczytny tytuł „pryjaciół chłopów”. Zakonnicy dbali o rozwój duchowy i życie religijne chłopów, górników i hutników. Szczególnie spośród grona tych ostatnich wielu przynależało do istniejącego przy kościele w Rudach bractwa św. Barbary, a jej dzień patronalny obchodzono w dobrach klasztornych jako święto górników i hutników. Rudzkie kuźnice dały impuls rozwojowi przemysłu na Górnym Śląsku, nigdy jednak nie przekroczyły one rozmiarów niewielkich manufaktur<sup>23</sup>.

<sup>22</sup> Zob. Potthast. 2008. *Historia dawnego klasztoru*, 157–172.

<sup>23</sup> Zob. Górecki. 2012. *Cysterskie dziedzictwo*, 61–62.



Skuteczną inicjatywą rudzkich zakonników było prowadzenie oprócz szkoły klasztornej (której początki datowano na połowę XIII w.<sup>24</sup>) także łacińskiej szkoły dla chłopców. W pruskiej rzeczywistości jej początki datowane są na 1743 r., ale z pewnością można ich doszukiwać się jeszcze wcześniej. Rok później cystersi uruchomili w Rudach renomowane gimnazjum. W 1789 r. uczyło się w nim 254 uczniów. W 1781 r. oprócz gimnazjum prowadzono także odpłatną szkołę dla młodzieży z zamożnych rodzin (tzw. *Normalschule*). W późniejszym okresie władze pruskie skutecznie ograniczały liczbę uczniów rudzkiego gimnazjum, doprowadzając w 1816 r. do jego ostatecznej likwidacji. August Potthast wylicza w swojej monografii, że w latach 1744–1810 rudzką szkołę opuściło ponad 2 tys. absolwentów, z których aż 527 wybrało stan duchowny<sup>25</sup>. Rudzka biblioteka liczyła w 1810 r. 12 tys. woluminów<sup>26</sup>.

## 2. Stan osobowy rudzkiego konwentu

W 1802 r. rudzki konwent liczył 29 ojców i 7 braci zakonnych. Większość z nich pochodziła z okolicznych miejscowości Górnego Śląska. Można nawet powiedzieć, że zakonników cechował typowo „rodzimy” charakter, którzy – obeznani w mowie niemieckiej – doskonale porozumiewali się z okolicznymi mieszkańcami w gwarze śląskiej. Średnia wieku wszystkich zakonników nie przekraczała 48 lat. Najstarszy zakonnik liczył 69 lat, a trzej nowicjusze – 22 lata<sup>27</sup>.

Na czele rudzkiego konwentu stał opat Bernard Galbiers: trzydziesty piąty w historii opactwa i – jak się później okazało – ostatni. Urodził się 17 listopada 1747 r.<sup>28</sup> w podgliwickiej wiosce Trynek. Profesję wieczystą złożył 8 grudnia 1772 r., a opatem został wybrany 10 września 1798 r. Uroczystego zaprzysięże-

---

<sup>24</sup> Zob. Oskar Wilpert. 1905. „Die Pfarrei Rauden im Jahre 1750”. *Oberschlesische Heimat* 1 (2): 72–74.

<sup>25</sup> Zob. Potthast. 2008. *Historia dawnego klasztoru*, 156. Por. Henryk Gerlic. 1980. „Organizacja nauki w gimnazjum cysterskim w Rudach Wielkich”. *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* 7: 235–244; Jolanta Lazar. 2008. Działalność edukacyjna cystersów rudzkich. W *Klasztor cystersów w Rudach*. Red. Norbert Mika, 57–68. Racibórz: Wydawnictwo i Agencja Informacyjna WAW.

<sup>26</sup> Zob. Wolnik. 1995. *Matka Boska Rudzka*, 19.

<sup>27</sup> Instrukcja rządowa z 1773 r. zakazywała przyjmowania do zakonów i zgromadzeń zakonnych mężczyzn, zanim nie ukończyli 21. roku życia.

<sup>28</sup> Datę taką podano w *Dyplomie z kapsuły czasu*, a także obstawał za nią Alfons Nowack w swoim opracowaniu. Według Potthasta opat Galbiers urodził się w 1747 r. Zob. AP Stanica, *Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy*, k. 1a; Nowack. 1935. *Die Priester der Zisterzienserabtei*, 40; Potthast. 2008. *Historia dawnego klasztoru*, 124.

nia i włączenia go do grona prałatów – z tytułem infulata – dokonał 21 czerwca 1799 r. biskup wrocławski Emanuel von Schimonski. Opat rudzki cieszył się pierwszeństwem w gronie górnśląskich prałatów z całego księstwa opolsko-raciborskiego. Do niedawna także, kiedy w Raciborzu stany szlacheckie księstwa obradowały na sejmiku ziemskim, duchowni obradowali w tymże czasie w murach rudzkiego opactwa, a opat rozpoczynał i kończył obrady. Autor *Dyplomu z kapsuły czasu* nie szczędził pochwał ówczesnemu opatowi. Nazywał go „najpobożniejszym ojcem”, a także tym, o „którym nie sposób dość pochwał powiedzieć, a przecież dopiero co został opatem”<sup>29</sup>. Wydawałoby się, że określenia te byłyby tylko grzecznościowym zabiegiem pisarskim. Niemniej także i August Potthast w swoim opracowaniu pisał, że w powszechnej opinii uważano go za pobożnego i uczonego człowieka, cieszącego się powszechną sympatią zarówno u współbraci, jak i u samych mieszkańców: „Przeniknięty był prawdziwą bogobojnością, gruntowną znajomością Pisma Świętego i Ojców Kościoła”<sup>30</sup>. Powszechne uznanie zdobył sobie jeszcze jako opiekun klasztornych spiżarni, „służąc swoim braciom z przyjazną twarzą”, później zaś jako podprzeor (od 1783 r.) i wreszcie przeor konwentu (od 1792 r.), wspierając w rządach swojego poprzednika – opata Benedykta Galli (1783–1798).

Zastępcą opata był przeor – o. Krzysztof Kintzer, który również jako ekonom (*bursarius*) troszczył się o sprawy materialne klasztoru. Inni zakonnicy pełnili funkcje: magistra nowicjatu, zakrystiana, bibliotekarza, spowiednika, szatnego (*vestiarius*), furtiana (*portarius*), odpowiedzialnego za spiżarnię (*cellerarius*), przyjmującego gości (*magister hospitum*), pielęgniarza (*magister infirmorum*), prowadzącego śpiewy (*cantor*) i rektora chóru, kanclerza (*cancellarius*), przełożonego refektarza i jałmużnika. Opat delegował niektórych zakonników do pracy naukowej w skryptorium lub też w szkole klasztornej. W 1802 r. funkcję nauczycieli w szkole pełniło 7 ojców, którzy oprócz prowadzenia lekcji odpowiedzialni byli za różne dzieła klasztoru, w tym także za prowadzenie zakonnych kuźnic. Aż 8 ojców było odpowiedzialnych za duszpasterstwo w zakonnych parafiach, a w przypadku Szywałdu i Rud proboszczów wspierali także dwaj wikariusze zakonni. Wielu zakonników – oprócz funkcji typowo klasztornych – piastowało stanowiska inspektorów zakonnych: folwarków, lasów, stawów, winnic i barci pszczelich, a także przemysłowych manufaktur, nierzadko w nich także pracując. Ze względu na pracę fizyczną na roli, w kuźniach i innych manufakturach zwalniano zakonników z modlitw chórowych i pozwalano im na dłuższy sen oraz na lepszy posiłek. W klasz-

<sup>29</sup> Zob. AP Stanica, *Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy*, k. 3b–4a.

<sup>30</sup> Potthast. 2008. *Historia dawnego klasztoru*, 124.



torach cysterskich nie brakowało malarzy, rzeźbiarzy, architektów i rzemieślników przeróżnych profesji. Na podstawie *Dyplomu* wiemy, że o. Grzegorz Giller zajmował się inwestycjami budowlanymi opactwa, o. Sedlaczek był ślusarzem i złotnikiem, a o. Kubaczek – malarzem<sup>31</sup>.

Opactwo dbało także o to, aby w przyszłości nie zabrakło zakonników. W 1802 r. w gronie zakonników było 4 braci studentów (po profesji zakonnej), przygotowujących się w ramach *studium domesticum* do święceń kapłańskich, i 3 braci nowicjuszy. Można powiedzieć, że w zakonie nie było nikogo z tzw. stałych braci zakonnych. Nowych zakonników przyjmowano średnio co dwa lata, co było związane ze zorganizowaniem wspólnego nowicjatu. Dzięki spisom zakonników, jakie w swoich pracach zamieścili August Potthast i ks. Alfons Nowack, wiemy, że do grona rudzkich zakonników przyjęto po 1802 r. jeszcze tylko 2 nowicjuszy: Florianą (Józefa) Posakowskiego ze Strzelec Opolskich i Alojzego (Floriana) Meissa z Głubczyc (profesja obu zakonników miała miejsce w 1808 r.). W chwili kasaty rudzkiego opactwa przynależało do niego 33 zakonników. W porównaniu ze spisem z 1802 r., pięciu ojców zmarło (o. Slenska w 1803 r., ojcowie Gober i Zwiliński w 1804 r., o. Hrabak w 1806 r. i o. Hagen w 1809 r.). August Potthast w spisie z 1810 r. wymienił 32 zakonników, zapominając o o. Błażeju Greiffie<sup>32</sup>. Zapewne pomniejszony o jednego zakonnika spis z 1810 r. miał nie wymieniać o. Augustyna Graula (w *Dyplomie* określonego jako „członka rodziny zakonnej”), który za kradzieże i próbę otrucia opata (w 1788 r.), fałszywe oskarżenia, szkolenie dobrego imienia opactwa, a wreszcie za próbę apostazji, odsiadywał karę więzienia, zamknięty w murach klasztoru. Co ciekawe, dla niego likwidacja opactwa oznaczała osobistą wolność. Zakonnika tego widywano jeszcze przez kilka lat w Rudach. Zmarł zaopatrzony świętymi sakramentami 15 marca 1815 r. (według Potthasta – 14 marca 1816 r.)<sup>33</sup>. Spis wszystkich zakonników z 1802 r., zamieszczony w *Dyplomie*, prezentuje poniższa tabela.

<sup>31</sup> Zob. AP Stanica, *Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy*, k. 1b–2a.

<sup>32</sup> Potthast. 2008. *Historia dawnego klasztoru*, 129–130.

<sup>33</sup> Zob. Nowack. 1935. *Die Priester der Zisterzienserabtei*, 36–37; Potthast. 2008. *Historia dawnego klasztoru*, 119–120, 129.

Tabela. Rudzki konwent w 1802 r.

Lp.	Imię i nazwisko, funkcja	Wiek, pochodzenie	Data profesji
1.	o. Bernard (Andrzej) Galbiers – opat	54 lata, Trynek	1772 r.
2.	o. Krzysztof (Jan) Kintzer – przeor i skarbnik	47 lat, Gościęcín	1777 r.
3.	o. Michał (Ignacy) Makosch – podprzeor, magister nowicjatu, prefekt szkoły cywilnej [gimnazjum]	46 lat, Żory	1781 r.
4.	o. Konstanty (Józef) Gober – senior	69 lat, Niemodlin	1756 r.
5.	o. Florian (Antoni) Zwiliński – podprzeor, spowiednik braci	68 lat, Biała	1757 r.
6.	o. Augustyn (Franciszek) Graul – członek rodziny zakonnej	68 lat, Głubczyce	1757 r.
7.	o. Stefan (Józef) Hagen – zakrystian i bibliotekarz	57 lat, Racibórz	1768 r.
8.	o. Antoni (Jan) Hrabak – katecheta i spowiednik braci, były dyrektor zlikwidowanego seminarium [nauczycielskiego] w Żaganiu	61 lat, Nasiedle koło Kietrza	1768 r.
9.	o. Wincenty (Franciszek) Ostarek – kuratus w Rudach i Stanicy	56 lat, Dzierżysław koło Głubczyc	1770 r.
10.	o. Ambroży (Marcin) Kern – infirmeriusz	56 lat, Toszek	1771 r.
11.	o. Grzegorz (Walenty) Giller – profesor, inspektor kuźnicy i huty drutu w Brantolce	48 lat, Sławięcice	1776 r.
12.	o. Mikołaj (Józef) Promny – administrator w Urbanowicach i Dobieszowicach	47 lat, Chudów	1777 r.
13.	o. Emanuel (Antoni) Schirmeisen – prowizor [ekonom, zarządca dóbr]	47 lat, Rudy	1781 r.
14.	o. Dominik (Antoni) Slenska – kuratus w Żernicy	46 lat, Gliwice	1781 r.
15.	o. Robert (Antoni) Terluch – kuratus w Szywałdzie	46 lat, Gliwice	1781 r.
16.	o. Wilhelm (Tomasz) Sedlaczek – kuratus w Boguszowicach, pozłocił kulę [na wieży kościoła]	46 lat, Przyszowice	1781 r.

17.	o. Ksawery (Tomasz) Tlach – administrator w Maciowakrzach i Dobrosławicach	42 lata, Racibórz	1783 r.
18.	o. Franciszek (Jan) Kubaczek – pomocnik kancelarii, inspektor kuźnicy miedzi, archiwista, profesor szkoły dla chłopców [gimnazjum], malarz tutejszego kościoła	42 lata, Żory	1783 r.
19.	o. Błażej (Jan) Greiff – inspektor lasów i winnicy	38 lat, Żyrowa	1787 r.
20.	o. Malachiasz (Jerzy) Slezina – kantor, rektor chóru i profesor szkoły dla chłopców	38 lat, Pyskowice	1787 r.
21.	o. Nepomucen (Jan) Lorenz – administrator w Stodolach	33 lata, Hulczyn	1792 r.
22.	o. Gerard (Tomasz) Galbiers – kuratus w Maciowakrzach	32 lata, Gliwice	1792 r.
23.	o. Benedykt (Teofil) Gandyk – pomocnik ( <i>adjunctus</i> ) w Szywałdzie	31 lat, Pszczyna	1794 r.
24.	o. Edmund (Alojzy) Borutski – profesor szkoły dla chłopców	31 lat, Głogówek	1794 r.
25.	o. Bartłomiej (Emanuel) Wodak – przełożony kuchni klasztornej, inspektor barci pszczelich	31 lat, Rudy	1794 r.
26.	o. Aleksy (Florian) Kaffka – profesor szkoły dla chłopców [gimnazjum]	29 lat, Sośnicowice	1796 r.
27.	o. Jukundyn (Tomasz) Pientak – ekonom gospodarczy, zarządca piwnic klasztornych	29 lat, Szywałd	1796 r.
28.	o. Marcin (Jan) Stroka – klauzurnik [odpowiedzialny za klauzurę klasztorną], nauczyciel muzyki	29 lat, Racibórz	1796 r.
29.	o. Alan (Wawrzyniec) Pajak – pomocnik ( <i>adjunctus</i> ) w Rudach i Stanicy	29 lat, Karkoszka k. Rybnika	1796 r.
30.	br. Andrzej (Bernard) Gilge – student teologii, bibliotekarz, odpowiedzialny za skarbiec klasztorny	23 lata, Łubowice	1800 r.
31.	br. Bernard (Jan) Golda – student teologii, odpowiedzialny za rozmównicę i furtę klasztorną [furtian]	23 lata, Racibórz	1800 r.
32.	br. Jan (Rafał) Czekal – student teologii	23 lata, Brzeźnica koło Raciborza	1801 r.

33.	br. Paweł (Antoni) Polaczek – student teologii	23 lata, Koźle	1801 r.
34.	br. Tadeusz (Franciszek a Paulo) Weiss – nowicjusz po oblóczynach	22 lata, Rudy	
35.	br. Tobiasz (Krzysztof) Marx – nowicjusz po oblóczynach	22 lata, Racibórz	
36.	br. Urban (Wacław) Groeger – przez 3 lata był nowicjuszem w Mogile, tutaj ponownie po oblóczynach	22 lata, Łany koło Koźła	

Źródło: AP Stanica, *Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy*, k. 1b–3a; Alfons Nowack. 1935. *Die Priester der Zisterzienserabtei*, 35–53.

### 3. Dramatyczne wydarzenia przełomu wieków

Kiedy w 1740 r. Prusy siłą zdobyły Śląsk, zmieniła się diametralnie sytuacja Kościoła katolickiego na tutejszych terenach. Z dawnej pozycji religii uprzywilejowanej katolicyzm stawał się religią tolerowaną, sami zaś katolicy – obywatelami drugiej kategorii. Szczególnie można było to zauważyć po obciążeniach podatkowych, jakie król pruski narzucił swoim nowym poddanym. Przykładowo: kiedy w 1743 r. każdy chłop miał zapłacić trzydziestodwuprocentowy podatek od dochodów, a szlachta 28% podatku, dla duchowieństwa zakonnego i diecezjalnego próg podatkowy wynosił aż 50%. Kronikarz klasztorny tak pisał o ucisku fiskalnym, panującym w okresie wojny siedmioletniej:

Zmuszono nas do dostarczenia tak wielkiej ilości różnego rodzaju zbóż, mąki, słońny i kaszy, których w ciągu trzech lat nie mogliśmy zebrać z naszych pól. Wszystko to zostało wymuszone z największą surowością. Jak można opłacać ustawicznie, codziennie egzekucje w Rudach? Wielki ucisk, który panował w ciągu siedmiu lat, można by opisać tylko w rozległej księdze<sup>34</sup>.

W okresie kończącym osiemnaste stulecie rudzcy cystersi starali się sprostać wymogom nowych czasów. Nie tylko uiszczali wciąż nowe podatki, ale również modernizowali i podnosili gospodarczo swoje dobra. Śledząc księgi gospodarcze, można powiedzieć, że sami cystersi żyli skromnie i w tym względzie kierowali się zasadami reguły zakonnej. Z wypracowanych dochodów, których nie strawiły wy-

<sup>34</sup> Zob. Potthast. 2008. *Historia dawnego klasztoru*, 114.

sokie podatki, dbali oni o swoje kościoły i zabudowania klasztorne. W tym względzie autor *Dyplomu* przywoływał pamięć trzech ostatnich opatów: o. Augustyna Rennera (1753–1783), o. Benedykta Galli (1783–1798) i o. Bernarda Galbiersa (1798–1810) – „w działaniach swych dzielnych i odważnych”<sup>35</sup>. Za czasów pierwszego z nich wzniesiono wieżę dawnego kościoła w Szywałdzie (1755 r.) i wybudowano murowany kościół w Maciowakrzach (w latach 1770–1773). Dodatkowo: „Imię opata stało się jeszcze bardziej sławne poprzez świątynię w Rudach, którą z największym splendorem przyozdobił, a wieżę pokrył miedzianą blachą”<sup>36</sup>. Ów barokowy wystrój, który zachwalał autor *Dyplomu*, był dziełem artysty Sebastiniego, który wykonał malowidła i sztukaterie w świątyni w latach 1770–1775. Kolejny opat – o. Benedykt Galli – patronował w 1790 r. wykonaniu barokowej fasady całego kościoła i wieży.

Bynajmniej okres przełomu wieków nie był pozbawiony burzliwych wydarzeń, jakie niosło echo rewolucji francuskiej. Szczególnie dawały się we znaki bunty śląskich chłopów, na których ciążyło osobiste poddaństwo. Większość mieszkańców Górnego Śląska, z powodu wciąż podnoszonych obciążeń pańszczyźnianych, nie dziedziczyła swoich dóbr, ale jedynie dzierżawiła je od swoich feudalów (było to tzw. poddaństwo lassyckie)<sup>37</sup>. Można powiedzieć, że kościelni panowie byli bardziej wyrozumiali względem swoich poddanych aniżeli okoliczna szlachta, która traktowała ówczesny porządek społeczny jako święte prawo. Trzeba pamiętać, że pan nie tylko korzystał z pracy chłopu, ale także miał względem niego obowiązki, m.in. do zabezpieczenia jemu i jego rodzinie godziwego życia i dachu nad głową, a pracującym w żądane dni na roli pana należała się strawa. W sytuacji klęsk żywiołowych i głodu pan troszczył się o środki do życia dla poszkodowanych. Trzeba powiedzieć, że w tej konfrontacji cystersi chętniej wykonywali owe obowiązki aniżeli okoliczna szlachta<sup>38</sup>.

Autor *Dyplomu* z 1802 r., na potwierdzenie powyższych słów, opisuje wydarzenia z trzech ostatnich lat. Z 4 na 5 czerwca 1800 r. miało miejsce wielkie spustoszenie w dobrach: Maciowakrze, Dobieszowice i Dobrosławice. Wskutek silnego gradobicia ucierpiały nie tylko dobra zakonne, ale także pola samych mieszkań-

<sup>35</sup> Zob. AP Stanica, *Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy*, k. 3b.

<sup>36</sup> AP Stanica, *Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy*, k. 3b.

<sup>37</sup> O antyfeudalnych wystąpieniach śląskich chłopów zob. Oswald S. Popiołek. 1954. *Bunty chłopskie na Górnym Śląsku do 1811 r.*, Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza; Kazimierz Orzechowski. 1954. „Przekształcenia praw chłopów do ziemi na Górnym Śląsku w końcu XVIII i w pierwszej połowie XIX w.”, *Czasopismo Prawno-Historyczne* 6 (1): 223–301; Kazimierz Orzechowski. 1985. „Antyfeudalne ruchy chłopskie na Śląsku od połowy XVII do połowy XIX w. a prawo obowiązujące chłopów”. *Czasopismo Prawno-Historyczne* 37 (1): 43–59.

<sup>38</sup> Por. Górecki. 2012. *Cysterskie dziedzictwo*, 64–65.

ców, którzy znaleźli się w dramatycznej potrzebie. W tym roku deszcz spadł latem zaledwie cztery razy. Brakowało nawet paszy dla bydła:

A jeszcze w roku poprzednim [1799] ci niewdzięczni ludzie – jako nasi poddani – środkami godziwymi i niegodziwymi przygotowali wiele zamętu opactwu rudzkiemu poprzez wszczynane procesy sądowe<sup>39</sup>.

Mieszkańcy wspomnianych wyżej wiosek popadli w wielką nędzę, niektórzy zaś z nich samowolnie opuścili dobra klasztorne. August Potthast wspomina, że opat Bernard zwolnił poszkodowanych mieszkańców z obowiązkowych dziesięcin, a także pożyczył im pieniądze i zboże na łączną wartość 2910 talarów oraz 3 i 2/3 srebrnych groszy<sup>40</sup>. Autor *Dyplomu* poczynił jednak bardziej dokładne rachunki:

W następstwie tychże wydarzeń klasztor poniósł straty w wysokości ponad 13 tys. imperiałów, gdy z niemałym staraniem sprowadzone zostało z Polski zboże, które – coś dla przeżycia, a coś dla wysiewu – rozdysponowane zostało pomiędzy mieszkańców; nie licząc pieniędzy w gotówce, które tym samym [mieszkańcom] rozdano za darmo, jak również podarowano im uiszczenie należnych podatków, tak samo i uiszczenia dziesięciny<sup>41</sup>.

28 stycznia 1801 r. w nocy rozszalała się gwałtowna wichura i trwała na całym Śląsku aż przez trzy dni:

W tutejszych dobrach klasztornych, a i w samym klasztorze rudzkim ledwo co było jakieś domostwo, czy też okno, które nie byłoby częściowo lub też w całości pozabawione dachu lub szyb, a których wichura by ta nie zniszczyła. Największe zaś szkody poczyniła wichura w drzewostanie. Wiele z tych drzew powyrywanych było z korzeniami. Jednym słowem, w tutejszych lasach klasztornych – poprzez zniszczenie i splądrowanie tak wielkiego areалу drzewostanu, jakiego dokonała wichura – naliczono łącznie wszystkich szkód na ponad 15 tys. imperiałów. Takie to [przeżyło opactwo i ich poddani] dwa nieszczęsne lata<sup>42</sup>.

<sup>39</sup> Zob. AP Stanica, *Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy*, k. 4b.

<sup>40</sup> Zob. Potthast. 2008. *Historia dawnego klasztoru*, 124–125. Por. Wolnik. 2014. *Kasata górnośląskich opactw cysterskich*, 146.

<sup>41</sup> Zob. AP Stanica, *Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy*, k. 4b.

<sup>42</sup> AP Stanica, *Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy*, k. 5a.



Równie nieszczęsny był rok 1802. 19 kwietnia w Chwałęcicach wybuchł w środku wioski pożar:

Wiatr rozprzestrzenił go na połowę wioski, zamieniając klasztorne dobra i chłopskie domostwa w pożogę i popiół. Ogień strawił do zgliszczy liczne zabudowania gospodarcze: stodoły i obory. Dzięki przybyłym z pomocą braciom z rudzkiego klasztoru udało się tychże mieszkańców uratować<sup>43</sup>.

Autor *Dyplomu* zapisał, że mnisi w szarych habitach nie pozostawili nikogo z uszkodzonych mieszkańców bez pomocy. Mimo tego jednak odczuwali szerzące się przez cały 1800 r. rewolucyjne nastroje wśród chłopów, którzy masowo odmawiali pańszczyzny i nie stawiali się do wyznaczonych im prac. Często ci prości i bogobojni ludzie dawali wiarę agitującym po karczmach podżegaczom, którzy wzywali nawet do zbiorowych protestów, rozganianych często szablami pruskich dragonów. Autor *Dyplomu* był pod tym względem surowy w ocenie. Za okazaną pomoc ich poddani woleli ulegać namowom „złych ludzi”, aniżeli ze spokojem wieść żywot pod opieką szarych mnichów. I może w tym względzie cystersi byli rzeczywiście „lepszymi od innych panami”, niemniej nastroje rewolucyjne dawały górę przed szacunkiem chłopów względem swoich panów, jak również i swoich pasterzy.

Wydaje się, że rzeczywiście protesty poddanych, szczególnie zagrodników i chałupników, zdominowały smutny obraz wydarzeń początku XIX w. Całkiem inny obraz prezentowały bogate wioski cysterskie: Żernica, Szywałd, Rudy i Stanica. Tam większość mieszkańców gospodarowała na tzw. dziedzicznych gospodarstwach i posiadała duże, tzw. kmiecie gospodarstwa. Z niektórymi z nich opat Benedykt Galli umówił się, aby obowiązek pańszczyzny zamienić im na określony podatek – czynsz, co wielu świeckich feudałów potępiało jako burzenie wielowiekowego porządku społecznego. W 1784 r. protestancki żurnalista Friedrich Albert Zimmermann pisał, że opat wyszukiwał w Szywałdzie i innych wioskach takich gospodarzy, których przekonałby do gospodarki czynszowej i którzy przeszliby z pańszczyzny na podatek czynszowy, z czasem wykupując swoje gospodarstwa. Autor wyraził przy tym pobożne życzenie, aby i inni właściciele ziemscy kroczyli tym chlubnym przykładem<sup>44</sup>.

Śledząc spisy podatkowe, jakie zamieścił w swoim opracowaniu August Potthast, daje się zauważyć, że dla wielu chłopów z cysterskich wiosek (przede wszystkim z Żernicy i Szywałdu) ciężył na początku XIX w. obowiązek 2–3 dni pańsz-

<sup>43</sup> AP Stanica, *Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy*, k. 5a.

<sup>44</sup> *Der gegenwärtige Herr Prälat sucht einen Teil der Vorwerke den Untertanen zu verkaufen, und sie dadurch zu freien Leuten zu machen. O möchten diesen Beispiel mehrere Herrschaften folgen.* Zob. Zimmermann. 1784. *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, 172.

czynny, podczas gdy w pobliskich Pilchowicach chłopci zmuszeni byli do pracy na polu hrabiego von Wengierskiego przez 3–4 dni (w innych dobrach pańszczyzna wynosiła aż 5 dni). Jednakże w porównaniu z ubiegłym wiekiem liczba kmiecych gospodarstw zmniejszyła się w cysterskich wioskach aż o 1/4. Było to wynikiem nie tyle rugowania chłopów z ich pól, co wzrostu demograficznego mieszkańców i dzielenia majątków<sup>45</sup>. Można pod tym względem przyznać rację rozgoryczonemu autorowi *Dyplomu* ze Stanicy. Zubożali wieśniacy najczęściej sami przechodzili na tzw. poddaństwo lassyckie i jako chałupnicy stawali się pracownikami w zakonnych folwarkach, otrzymując w zamian wynagrodzenie w pieniądzu i naturze, a także: dom, zabudowania gospodarcze (najczęściej marnej jakości) i niewielki kawałek pola. Dodać do tego trzeba jeszcze wielką szczodrość zakonników, leczących swoich poddanych za darmo, jak czynił to o. Wilhelm Sedlaczek, od 1798 r. proboszcz w Boguszowicach. Ludność uważała go za cenionego lekarza a także za cudotwórcę, gdyż potrafił on wyleczyć ludzi nawet ze stanów beznadziejnych. O. Wilhelm sam zbierał zioła oraz uprawiał je w ogródku i przyrządzał z nich mikstury. Wdzięczni pacjenci nazywali go dobrodusznie: *Heiler* (uzdrowiaczem)<sup>46</sup>. Inny przykład głosi, że kiedy w 1800 r. w czasie budowy kościoła pw. św. Marcina w Stanicy wypadkowi uległ jeden z kamieniarzy o imieniu Wiktoryn, opat Bernard Galbiers wypłacał mu przez cały okres jego choroby rentę aż do czasu, kiedy w pełni sił mógł wrócić do pracy<sup>47</sup>.

#### 4. Budowa murowanego kościoła pw. św. Marcina w Stanicy i poświęcenie krzyża na wieży kościoła

Drewniany kościół pw. św. Marcina w Stanicy, o którym wspomniano w wizytacji z 1750 r., pod koniec XVIII w. znajdował się w kiepskim stanie. Był to już drugi kościół wybudowanym dla tejże wspólnoty, a miał być wzniesiony po 1300 r.<sup>48</sup> Autor *Dyplomu* z kościoła w Stanicy wspominał, że opat Benedykt Galli:

---

<sup>45</sup> Zob. Zimmermann. 1784. *Beiträge zur Beschreibung von Schlesien*, 168. Por. Potthast. 2008. *Historia dawnego klasztoru*, 173–193.

<sup>46</sup> Zmarł 30 czerwca 1841 r. w Boguszowicach w wieku 81 lat. Napis nagrobny wychwalał go jako „drugiego Samarytanina”. Zob. Nowack. 1935. *Die Priester der Zisterzienserabtei*, 45–46; Górecki. 2008. *Stanica*, 58.

<sup>47</sup> Zob. Górecki. 2008. *Stanica*, 64.

<sup>48</sup> Zob. AP Stanica, *Materiały i notatki do kroniki kościoła w Stanicy*. Cz. 1. Nr 2: Georg Penzdich. *Historische Daten aus der Kirchenleben Rauden – Stanitz* (rkps), 1–3; *Kronika wioski Stanitz – Standorf – Stanicy i okolic*. T. I, 1–15; *Kronika parafii Stanica*. T. II, 7.

Z najczystszych pobudek serca chciał ku czei św. Marcina wybudować dom Boży w Stanicy. Lecz w ciężkich i wyniszczających czasach, do jakich został wrzucony [w jakich żyć mu przypadło], nie mógł wiedzieć, co będzie<sup>49</sup>.

To, czego nie udało się dokonać poprzednikowi, zrealizował opat Bernard:

Proszony [usilnie] przez swoich współbraci, wystawił na tymże poświęconym miejscu [w Stanicy] nowy kościół<sup>50</sup>.

Do prac budowlanych przystąpiono wiosną 1800 r. Wtedy to po raz ostatni sprawowano Mszę św. w starym kościele, po czym kościół ekssekrowano, a Najświętszy Sakrament przeniesiono do kościoła w Rudach. Na plac budowy nowego kościoła, który znajdował się w innym miejscu niż poprzedni, zaczęto zwozić materiał, a uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego miało miejsce 5 maja 1800 r. Po przygotowaniu terenu i wykopaniu fundamentu, przez cały 1801 r. trudzono się przy wznoszeniu murów kościoła, które wyprowadzono aż do poziomu okien. Na budowie pracowało 8 murarzy oraz chłopci, którzy w ramach pańszczyzny pomagali w pracach. Autor dziennika budowy skarżył się, że chłopci niezbyt chętnie przychodzili do pracy, których dodatkowo trzeba było jeszcze żywić<sup>51</sup>.

Do 10 września 1802 r. ukończono muirowanie wieży oraz sklepienia kościoła i przystąpiono do tynkowania murów i sklepienia. Wśród wielu majstrów byli również i cystersi: o. Franciszek Kubacek, który do końca 1802 r. wymalował wnętrze kościoła, oraz o. Wilhelm Sedlaczek, który kierował pracami przy złoceiach oraz przy mocowaniu krzyża na wieży kościelnej. Krzyż ten mierzył 4 łokcie wysokości. Autor *Dyplomu w Świadectwie złożonym w kapsule czasu* zapisał imiona i nazwiska osób trudzących się przy tych pracach: „Jan Jarczyk – mistrz murarski, Jan Sobtzik – mistrz budowlany, Jan Jerzy Lager, Józef Heidrich i niejaki mieszkaniec Pędzik”<sup>52</sup>. Zapisał także, że wieżę pokrył blachą miedzianą Jerzy Schitting i to on umieścił na jej szczycie kulę z krzyżem: „W obecności ojców i braci szlacheznego konwentu oraz wielu mieszkańców, którym [z tej okazji] szcudrze podarowano

<sup>49</sup> Zob. AP Stanica, *Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy*, k. 3b.

<sup>50</sup> AP Stanica, *Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy*, k. 3b.

<sup>51</sup> „Wielkie kłopoty sprawiali zarządcóm budowy pomocnicy do budowy, którzy niechętnie zgłaszali się do pracy, a kiedy już przychodzili, nie mieli ze sobą nawet chleba. W samym październiku [1802 r.] wyżywienie kosztowało 2 talary i 3 srebrne grosze na osobę, a pozostałe wiktuły – 2 talary i 12 srebrnych groszy. Byli to chłopci pańszczyźniani, ale mnisi sądzili, że chłopci przyniosą ze sobą prowiant”. Zob. AZKP Rudy, *Budowa i remonty kościoła*, k. 3a. Por. Górecki. 2008. *Stanica*, 65.

<sup>52</sup> Zob. AP Stanica, *Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy*, k. 3b.

drobne obrazki i inne prezenty<sup>53</sup>. Kulę wykonał Józef Heidrich – ślusarz i polerownik, a za prace budowlane odpowiedzialnym był także Józef Kuhn: „Człowiek prosty, pobożny i prawego serca”<sup>54</sup>. Witrykami (starszymi kościelnymi) byli w tymże czasie: Franciszek Mazurek i Andrzej Doleżych, a nauczycielem w Stanicy – Andrzej Wojtek.

Uroczystość poświęcenia kuli i krzyża na wieży miała miejsce w poniedziałek 20 września 1802 r. O jej przebiegu można dowiedzieć się z dokumentu budowy kościoła, prawdopodobnie autorstwa o. Grzegorza Gillera:

W poniedziałek o 9.00 rano zamocowano krzyż i kulę. Dokonano tego w obecności ojca opata oraz ojców: Konstantego, Floriana, Antoniego, Ambrożego, Stefana, Wilhelma, Franciszka, Malachiasza, Grzegorza, Aleksego, Alana i Marcina. Mszę św. odprawiono we dworze. Celebrował ją opat w asyście ojców: Nepomucena, prowizora Emanuela i Wincentego (tutejszego proboszcza). Po Mszy św. kulę i krzyż zaniesiono na plac budowy, a cieśle wciągnęli je na szczyt wieży przy akompaniamencie werbli i trąbek. Mistrz murarski natychmiast omurował osadzony krzyż. Po uroczystości rozdano pomiędzy ludem 150 chlebów, 300 placków i bardzo dużo obrazków. Uroczystości zgromadziły wielu wiernych z okolicy, którzy przybyli na nie ze swoimi dziećmi, a ponieważ był to piękny, słoneczny i bezwietrzny dzień, urządzone zabawy na świeżym powietrzu.

Autor *Dyplomu* z kapsuły czasu sporządził na tę cześć piękny adres, skierowany do Matki Boskiej z Rud, św. Floriana i przede wszystkim do patrona nowego kościoła:

Św. Marcinowi w darze, w odpowiedzi na liczne prośby: «Kiedy wyczekiwano znaków, a spadały gwiazdy». Co wybudował Bernard z Benedyktem, Augustyn niegdyś nad owym dziełem ubolewał. Niepamiętni tego, wspomniani wyżej opaci w zamian cieszyli się tym, co uczynili. Ty zaś, święta budowlo, radośnie uczyniona przez śluby, krzycz na całe gardło! Niech głos twój dotrze do niebios! Niech żyje jak najdłużej najpobożniejszy ojciec, opat Bernard, a chwała jak kadzidło niech wznosi się do Boga<sup>55</sup>.

<sup>53</sup> AP Stanica, *Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy*, k. 3b.

<sup>54</sup> *Homo simplex, devotus et recti cordis*. Zob. AP Stanica, *Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy*, k. 3b.

<sup>55</sup> Zob. AP Stanica, *Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy*, k. 4a.

Do później jesieni 1802 r. trwały prace przy budowie kościoła. W tym też okresie przeszła nad Stanicą potężna wichura: „Pan Bóg jednak upodobał sobie w tym dziele, tak że szkody były nadspodziewanie niewielkie”<sup>56</sup>. W 1803 r. przystąpiono do dalszych prac we wnętrzu świątyni. Zapis dziennika budowy urywa się jednak 28 kwietnia 1803 r. Stąd też nie wiadomo, kiedy dokładnie miało miejsce poświęcenie kościoła (tzw. benedykcja), której dokonał o. Bernard: w niedzielę po święcie św. Bartłomieja 1804 r. lub też w samym dniu tego świętego (24 sierpnia), a dzień ów przypadał wtedy na czwartek. Obie daty – jako najbardziej prawdopodobne – zasugerował, aby przyjąć, sam August Potthast: „Bowiem dzień rocznicy poświęcenia kościoła wyznaczono na niedzielę po święcie św. Bartłomieja”<sup>57</sup>. O. Bernard Galbiers zasłużył na słowa, które autor *Dyplomu* napisał pięknym charakterem pisma: „Bernardzie, oto twoja praca uczyni na wieki godnym Twoje imię!”<sup>58</sup>.

## 5. Zamiast zakończenia. Kasata opactwa w 1810 r.

Budowa kościoła w Stanicy była ostatnią inicjatywą budowlaną rudzkich cystersów. Klęska wojsk pruskich w wojnie z Napoleonem i niekorzystna treść traktatu pokojowego z Tylży z 1807 r. zmuszały Prusy do wypłaty ogromnej kontrybucji w wysokości – po ostatecznych korektach – 140 mln franków. Rudzcy cystersi czuli się zagrożeni, niemniej nadal uczciwie spłacali na rzecz państwa wszystkie powinności. Dekretem królewskim z 30 października 1810 r. skasowano na rzecz państwa prawie wszystkie katolickie klasztory w Prusach, w tym również klasztory cysterskie. 14 listopada 1810 r. sporządzono obszerny dokument, zatytułowany: *Generall Protocoll über das Kloster Rauden*, będący swoistego rodzaju bilansem dochodów i wydatków klasztoru. Zapisano w nim, że roczne dochody opactwa wynosiły prawie 29 tys. talarów, a wraz ze zgromadzonymi kapitałami i aktywami dawały one ponad 86 tys. talarów zysku<sup>59</sup>. Wartości posiadanych przez opactwo nieruchomości nie oszacowano. 26 listopada tego roku komisarz Korn wraz z referendarzem Wittkem z Wrocławia przybyli do Rud, weszli ostentacyjnie do kaplicy

<sup>56</sup> Zob. AZKP Rudy, *Budowa i remonty kościoła*, k. 3b.

<sup>57</sup> Zob. Potthast. 2008. *Historia dawnego klasztoru*, 158–159.

<sup>58</sup> Zob. AP Stanica, *Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy*, k. 4b.

<sup>59</sup> Zob. Norbert Mika. 2014. Kasata klasztorów w 1810 r. na ziemi raciborskiej. W *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*. T. II: *Kasaty na Śląsku Pruskim i ziemiach zaboru pruskiego*. Red. Marek Derwich, 87–88. Wrocław: Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii. Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego.

i w czasie sprawowanych niesporów zażądali, aby mnisi udali się do refektarza. Tam odczytano im dokument sekularyzacyjny. W klasztorze tego dnia było 32 zakonników<sup>60</sup>. Na miejscu pozwolono zostać tylko tym, którzy opiekowali się chorymi w lazarecie, uczyli w gimnazjum lub duszpasterzowali w parafii (w sumie 10 mnichom). Każdy zakonnik miał zdjąć zakonne szaty i mógł udać się w dowolne miejsce. Opat Bernard Galbiers udał się na wygnanie do Raciborza, gdzie zmarł 16 lipca 1819 r. Rudzkie gimnazjum przeniesiono do Gliwic, a ojcowie przeszli w szeregi duchowieństwa diecezjalnego. Ostatni cysters, o. Tadeusz Weiss, zmarł jako proboszcz w Cyrzanowie w 1856 r. Liczył 74 lata<sup>61</sup>.

Kościół w Stanicy był do 1945 r. filią parafii w Rudach. W tymże roku mieszkańcy Stanicy udzielili schronienia wypędzonym mieszkańcom z wiosek położonych na prawym brzegu Odry w związku z prowadzoną przez wojska sowieckie ofensywą. Uciekinierzy przebywali w Stanicy do końca marca 1945 r. W tym czasie proboszcz parafii w Rudach – ks. Emil Jatzek zaproponował stanowisko lokalisty i tymczasowego administratora w Stanicy kapelanowi sióstr zakonnych w Pilchowicach – ks. Leopoldowi Maruszczykowi. Były proboszcz z Ostropy zamieszkał w tamtejszej szkole, która później stała się plebanią. Od 1952 r. Stanica jest ponownie samodzielną parafią<sup>62</sup>.

Znaleziona 12 grudnia 2017 r. w kuli wieży kościoła kapsuła czasu dała wiele dowodów na to, że rudzcy cystersi byli dobrymi gospodarzami swoich posiadłości i gorliwymi przewodnikami ludzkich dusz. *Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy* pozwolił nie tylko uszczegółowić wiele faktów dotyczących budowy samego kościoła, ale także przedstawiał – na 8 lat przed kasatą opactwa – jego pełny stan osobowy oraz opisywał wydarzenia, jakie działy się w tutejszych dobrach. Szczególnie cenne są uwagi dotyczące buntów chłopskich, jakie na przełomie XVIII i XIX w. nie ominęły również cysterskich dóbr. Warto pamiętać, że rudzcy zakonnicy byli pionierami na Górnym Śląsku lansującymi ideę przechodzenia chłopów z pańszczyzny na czynsz. Koncepcja ta dotyczyła przede wszystkim zamożnych i tzw. dziedzicznych gospodarzy. Dla chłopskiej biedoty, która nie posiadała własności, cystersi chcieli być takimi „panami”, którzy nadal troszczyliby się o ich byt. Z czasem taka polityka powolnej emancypacji mogłaby przynieść i dobre efekty. Wybrano jednak drogę gwałtowną i na wskroś – jak na „stare porządki” – rewolucyjną. Bo chociaż ustawy pruskie z 1807 i 1811 r. zno-

<sup>60</sup> O. Graul odsiadywał w tym czasie karę w klasztorным więzieniu.

<sup>61</sup> Zob. Górecki. 2012. *Cysterskie dziedzictwo*, 87.

<sup>62</sup> Zob. Piotr Górecki. 2017. *Kościóły i parafie diecezji gliwickiej* (Diecezja Gliwicka – Dziedzictwo i Misja 1). Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, 91.



siły poddaństwo chłopów, to bynajmniej nie darowały im uprawianej przez nich ziemi, którą trzeba było wykupić od swoich panów. W rudzkich dobrach zabrakło mnichów – „przyjaciół chłopów”, a metrykalne księgi pogrzebów potwierdzają tylko, jak wielką ofiarę złożyły chłopskie rodziny za cenę osobistej wolności, cierpiąc głód i niedostatek, i nie mogąc znikąd liczyć na pomoc. W taki sposób narodziła się klasa ubogich robotników, szukających zatrudnienia w powstających zakładach przemysłowych.

*A Dyplom z kapsuły czasu?* Pod czujnym okiem przedstawiciela Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Aleksandra Polańskiego, i diecezjalnej konserwator Anny Szadkowskiej, konserwator i ślusarz Łukasz Jekiel z Katowic-Ligoty (wraz ze swoim ojcem) dokonał niezbędnych napraw i w dniach 5–6 października 2018 r. ponownie umieścił kapsułę czasu w odnowionej kuli, umieszczając ją wraz z krzyżem na szczycie wieży kościoła. Na pytanie, czy można by raz jeszcze spojrzeć na te piękne zabytki, ks. proboszcz Norbert Thiel uśmiechnął się tylko i powiedział: „Może za 200 lat, kiedy znowu będzie trzeba zdjąć kulę i krzyż”. Bo to dla przyszłych pokoleń uratowano ich wielkie dziedzictwo, chcąc je przekazać im w sposób nienaruszony. Nam muszą wystarczyć zdjęcia i poczynione naprędce notatki i tłumaczenia.

\*

## Bibliografia

### Źródła rękopiśmienne

Archiwum Parafii św. Marcina w Stanicy (AP Stanica)

*Dyplom z kapsuły czasu z wieży kościoła w Stanicy* (20.09.1802 r.).

*Kronika wioski Stanitz – Standorf – Stanicy i okolic*. T. I–II.

*Materiały i notatki do kroniki kościoła w Stanicy*. Cz. 1. Nr 2: Georg Pendizich. *Historische Daten aus der Kirchenleben Rauden – Stanitz*.

Archiwum Parafii Narodzenia NMP w Bojkowie

[*Liber baptizatorum parochiae Schoenwaldensis 1750–1799*].

## Archiwum Pocyterskiego Zespołu Klasztorno-Pałacowego w Rudach (AZKP Rudy).

*Budowa i remonty kościoła filialnego w Stanicy. Anmerkungen, daß sich bei dem Kirchbau in Stanitz besonders ereignet und zugetroffen sind (1800–1803).*

### Źródła drukowane

- Jungnitz Joseph. Wyd. 1904. *Visitationsberichte der Diözese Breslau*. T. II: *Archidiakoniat Oppeln*. Cz. 1. Breslau: G.P. Aderholz Buchhandlung.
- Wattenbach Wilhelm. Red. 1859. *Urkunden der Klöster Rauden und Himmelwitz, der Dominicaner und Dominicanerinnen in der Stadt Ratibor* (Codex Diplomaticus Silesiae 2). Breslau: Josef Max & Kompanie.
- Wilpert Oskar. 1905. „Die Pfarrei Rauden im Jahre 1750”, *Oberschlesische Heimat* 1 (2): 72–74.
- Zimmermann Friedrich A. 1784. *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*. T. III, Brieg: bey Johann Ernst Tramp.

### Opracowania

- Będziński Piotr. 1999. *Obraz Matki Bożej Pokornej w Rudach*. Opole: Wydawnictwo Świętego Krzyża.
- Derwich Marek. 2014. Instytucje kościelne na Śląsku Pruskim skasowane na mocy edyktu kasacyjnego z 1810 r. W *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*. T. II: *Kasaty na Śląsku Pruskim i ziemiach zaboru pruskiego*. Red. Marek Derwich, 23–64. Wrocław: Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii. Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego.
- Gerlic Henryk. 1980. „Organizacja nauki w gimnazjum cysterskim w Rudach Wielkich”. *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* 7: 235–244.
- Górecki Piotr. 2008. *Stanica. Dzieje parafii, historia osady*. Stanica: Drukarnia Epigraf.
- Górecki Piotr. 2012. *Cysterskie dziedzictwo rudzkiego sanktuarium. Zarys działalności cystersów w Rudach i krótki przewodnik po sanktuarium*. Gliwice – Rudy: Drukarnia Epigraf.
- Górecki Piotr. 2017. *Kościół i parafie diecezji gliwickiej* (Diecezja Gliwicka – Dziedzictwo i Misja 1). Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.
- Lazar Jolanta. 2008. Działalność edukacyjna cystersów rudzkich. W *Klasztor cystersów w Rudach*. Red. Norbert Mika, 57–68. Racibórz: Wydawnictwo i Agencja Informacyjna WAW.
- Mika Norbert. 2014. Kasata klasztorów w 1810 r. na ziemi raciborskiej. W *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*. T. II: *Kasaty na Śląsku Pruskim i ziemiach zaboru pruskiego*. Red. Marek

- Derwich, 87–93. Wrocław: Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii. Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego.
- Nowack Alfons. 1935. *Die Priester der Zisterzienserabtei Rauden OS. 1682–1810 (1856). 106 Lebensskizzen nach dem Handschriftlichen Catalogus des Stiftes*. Breslau: Kommissionsverlag der Ostdeutschen Buchhandlung.
- Orzechowski Kazimierz. 1954. „Przekształcenia praw chłopów do ziemi na Górnym Śląsku w końcu XVIII i w pierwszej połowie XIX w.”. *Czasopismo Prawno-Historyczne* 6 (1): 223–301.
- Orzechowski Kazimierz. 1985. „Antyfeudalne ruchy chłopskie na Śląsku od połowy XVII do połowy XIX w. a prawo obowiązujące chłopów”. *Czasopismo Prawno-Historyczne* 37 (1): 43–59.
- Popiołek Oswald S. 1954. *Bunty chłopskie na Górnym Śląsku do 1811 r.* Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Potthast August. 1856. *Geschichte der ehemaligen Cistercienserabtei Rauden in Oberschlesien*. Leobschütz: Verlag von Rudolf Bauer. Wyd. polskie: Potthast August. 2008. *Historia dawnego klasztoru cystersów w Rudach na Górnym Śląsku*. Tłum. Jarosław Dziemiowicz. Rudy – Gliwice: Wydawnictwo Pracowni Komputerowej Jacka Skalmierskiego.
- Prokop Krzysztof R. 2018. *Vademecum chronologiczno-bibliograficzne do badań nad hierarchią Kościoła w Polsce i na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej*. Kraków: Drukarnia Akcydensowa Dorosz Andrzej.
- Rybandt Stanisław. 1977. *Średniowieczne opactwo cystersów w Rudach* (Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego 195). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Schneider Ambrosius. 1974. Kolonisation und Mission im Osten. W *Die Cistercienser: Geschichte, Geist, Kunst*. Red. Ambrosius Schneider i in., 74–106. Köln: Wienand Verlag.
- Wolnik Franciszek. 1995. *Matka Boska Rudzka. Dzieje Sanktuarium w Rudach Wielkich*. Opole: Wydawnictwo Świętego Krzyża.
- Wolnik Franciszek. 2009. Skrytorium i biblioteka rudzkich cystersów. W *Cystersi w Rudach. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w dniach 5 i 6 czerwca 2009 r. w Opolu i Rudach przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego i diecezję gliwicką z okazji 750. rocznicy fundacji opactwa cysterskiego w Rudach* (Z Dziejów Kultury Chrześcijańskiej na Śląsku 59). Red. Franciszek Wolnik, 93–111. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.
- Wolnik Franciszek. 2014. Kasata górnośląskich opactw cysterskich. W *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie* T. II. *Kasaty na Śląsku Pruskim i ziemiach zaboru pruskiego*. Red. Marek Derwich, 145–164. Wrocław: Wrocławskie Towarzystwo Miłośników Historii. Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego.

\*

**Streszczenie:** 12 grudnia 2017 r. zdjęto krzyż z kulą z wieży kościoła parafialnego pw. św. Marcina w Stanicy – ostatniej świątyni zbudowanej przez opactwo cystersów w Rudach przed jego kasatą w 1810 r. W kapsule czasu znajdował się okolicznościowy zapis, sporządzony 20 września 1802 r. W oparciu o lekturę odkrytego dyplomu oraz dostępne opracowania na temat rudzkiego opactwa, autor omawia sytuację opactwa na początku burzliwego XIX w., a także charakteryzuje stan osobowy rudzkiego konwentu. W dalszej kolejności opisuje główne etapy budowy kościoła pw. św. Marcina w Stanicy na kanwie dramatycznych dziejów zawieruchy napoleońskiej, posiłkując się kronikarskim zapisem ostatniej części odnalezonego dyplomu, zatytułowanej: *Wspomnień godne nasze czasy, które na przyszłość przekazać chcemy*.

**Słowa kluczowe:** cystersi na Śląsku, opactwo cystersów w Rudach, kościół pw. św. Marcina w Stanicy, Kościół na Górnym Śląsku na początku XIX w.

**Abstract: News about the Cistercians Abbey in Rudy – on the Basis of a Foundation Document from the Time Capsule of the Church in Stanica from 1802.** On December 12, 2017, a cross with a ball was removed from the tower of the parish church of St. Martin in Stanica – the last temple built by the Cistercians Abbey in Rudy before its suppression in 1810. In the time capsule there was an irregular record, which was made on September 20, 1802. The author uses the discovered document and available studies about the abbey in Rudy to discuss the situation of the abbey at the beginning of the turbulent nineteenth century, as well as to characterize the personal condition of the convent. Next, the author describes the main stages of the construction of the church of St. Martin in Stanica based on the dramatic history of the Napoleonic era, using the chronicle of the last part of the document entitled: *Our times are worthy memories which we want to pass on to the future*.

**Keywords:** Cistercians in Silesia, the Cistercians Abbey in Rudy, St. Martin church in Stanica, the Church in Upper Silesia at the beginning of the 19th century.



**A**Nno a partu Virginis **MDCCCII**.  
20. Septembris **PIO VII.** Pontifice  
**Maximo.** **Francisco II.** Romanorum Impera-  
tore. **Serenissimo Rege Borussiae Friderico**  
**III.** **Celsissimo Principe Iosepho Cristiano**  
**Hohenlohe a Barthenstein Episcopo Wratisla-**  
**vienti.** **Suffraganeo Eiusdem & Vicario Aposto-**  
**tolico Reverendissimo ac Perillustri Domino**  
**Emmanuele de Schimonski.** Sub felici regi-  
mine **Reverendissimi Perillustri ac Amplissi-**  
**mi Domini BERNARDI GALBIERS** di-  
vina gratia Domini **Abbatis Ducalis Monaste-**  
**rii Beatissimae Virginis MARIAE de RAUDA**  
alias **WLADISLAWIA** **Sacri & Exempti**  
**Ordinis Cisterciensis Praelati Infulati Dignif-**  
**fimi Gliwicio oriundi,** nati **1747** die **17** **Novem-**  
**bris.** Professi **1772.** die **8.** **Decembris,** electi  
**1798.** die **10.** **Septembris.** Infulati **1799.** die  
**21.** **Junii.** **Reverendis, Religiosis, ac Venerabi-**  
**libus Patribus & Fratribus Sacri & Exemp-**  
**ti Ordinis Cisterciensis Deo sub Regula S.**  
**Benedicti Abbatis in asceterio Raudensi in**  
**hoc pago dicto Stanitz a piissimo Duce Wladislao**  
**anno 1225** fundato ut sequitur, militantibus :

